

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **G. K.**

skazanego z art. 279 § 1 w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27 maja 2014 r.

zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału IV Karno-Odwoławczego Sądu Okręgowego w P. z dnia 20 lutego 2014 r. odmawiające przyjęcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 18 grudnia 2013 r., i o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem

**p o s t a n a w i a:**

**utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.**

### UZASADNIENIE

Wskazany powyżej zarządzeniem Przewodniczący Wydziału odmówił przyjęcia wniosku G. K., stanowiącego zapowiedź kasacji, po stwierdzeniu, że wniosek ten został złożony po upływie 7-dniowego terminu zawitego, określonego w art. 422 § 1 k.p.k. i w art. 524 § 1 k.p.k.

Na powyższe zarządzenie skazany złożył zażalenie, w którym podniósł, że uchybienie przezeń terminowi do wystąpienia z tym wnioskiem nastąpiło z przyczyny od niego niezależnej, a to wobec niedoręczenia mu, wraz odpisem wyroku, pouczenia o możliwości, sposobie i terminie złożenia kasacji.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Zażalenie nie może być uwzględnione. W sprawie nie budzi wątpliwości, że opisany wyżej wniosek został złożony przez G. K. w dniu 17 lutego 2014 r., a zatem po upływie 7-dniowego terminu, biegnącego – zgodnie z art. 524 § 1 k.p.k. zd. 2 i

art. 422 § 2 k.p.k. – od daty doręczenia wyroku sądu odwoławczego, co nastąpiło w dniu 23 grudnia 2013 r. Ponieważ wskazany termin jest terminem zawitym, co oznacza, że jego niedochowanie powoduje nieskuteczność czynności procesowej, Przewodniczący Wydziału był obowiązany do odmowy przyjęcia opisanego wniosku.

Należy jednak zauważyć, że rozważane tu pismo skazanego stanowi nie tylko zażalenie na opisaną na wstępie zarządzenie, ale także powinno być traktowane jako wniosek o przywrócenie terminu, który to wniosek, w trybie określonym przez prawo, powinien być rozpoznany.

W tym stanie rzeczy postanowiono, jak na wstępie.